

SERHII HUMENNYI

Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki

„PŁONĄCA GRANICA”. DZIAŁALNOŚĆ SZPIEGOWSKA W KONTEKŚCIE NIELEGALNYCH MIGRACJI NA WSCHODNIEJ GRANICY II RZECZYPOSPOLITEJ (NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO)

W wyniku ryskiego traktatu pokojowego podpisanego 18 marca 1921 r. (ratyfikowanego 14–15 kwietnia 1921 r.) Rzeczpospolita Polska otrzymała niestabilną i *de facto* niekontrolowaną granicę państwową z dwiema radzieckimi republikami – Ukrainą i Białoruską (USRR, BSRR, obie od 1922 r. należące do ZSRR). Przebieg granicy ustalono po wojnie polsko-radzieckiej (1920–1921), w której trakcie bolszewicy zgłosili pretensje do ziem Galicji Wschodniej (obszar między Sanem a Zbruczem) i Wołynia, wcielonych przez II Rzeczpospolitą w swoje granice. Między 1 sierpnia a 15 września 1920 r. w Tarnopolu działał Halicki Komitet Rewolucyjny (Hałrewkom), który proklamował ustanowienie w Galicji władzy radzieckiej. Finalnie, w wyniku dalszego biegu wydarzeń, Nadzbrucze wróciło do Polski, niemniej przez nowo powstałą granicę stale przenikali radzieccy agenci i dywersanci. Działalność tych grup znajdowała odzew wśród większości niepolskiej ludności zamieszkującej ten obszar. Wojskowa porażka Ukrainskiej Armii Halickiej (Ukraińska Hałycka Armija, UHA), krótkowzroczna polityka oświatowa, kulturalna i rolna polskich władz (ignorowanie głodu ziemi nękającego galicyjską wieś, osiedlanie tam kolonistów) – wszystko to wywoływało permanentny opór ukraińskich mieszkańców Galicji Wschodniej.

Z realiami życia w Polsce na początku lat dwudziestych XX w. silnie kontrastowało to, co działo się wówczas za Zbruczem, gdzie prowadzono politykę ukrainizacji i realizowano program Nowej Polityki Ekonomicznej (Nowaja Ekonomiczeskaja Politika, NEP). Chociaż wśród małorolnego chłopstwa Tarnopolszczyzny zaczynała budzić to sympatię do radzieckiej Ukrainy, nastroje proradzieckie nigdy nie były wśród ludności zachod-

nioukraińskiej dominujące. Istniała tu legalna opozycja sił narodowych, reprezentowana przez partie polityczne (Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne – UNDO oraz Ukraińską Partię Socjalistyczno-Radykalną – URP) i tajne organizacje nacjonalistyczne (Ukraińską Organizację Wojskową – UWO, od roku 1929 Organizację Ukraińskich Nacjonalistów – OUN). To, co nastąpiło później – odejście od ukrainizacji, rozprawa z elitami politycznymi i kulturalnymi, przymusowa i całkowita kolektywizacja chłopstwa (w zestawieniu ze względnym wzrostem gospodarczym w Polsce), masowe represje i Wielki Głód w latach 1932–1933 – ostatecznie położyło kres sympatiom mieszkańców Galicji Wschodniej żywionym wobec państwa radzieckiego.

Szczególny wpływ na pewien wzrost popularności modelu radzieckiego z lat dwudziestych XX w. miał kordon „zbruczański”, a ściślej – możliwość jego przenikania. Wołyńscy chłopcy, z trudem przystosowujący się do funkcjonowania w realiach polskiej administracji, często podróżowali w celach handlowych do miejscowości, które tradycyjnie odwiedzali jeszcze przed wojną. Przechodzili wówczas granicę przez tzw. okna na odcinkach słabo kontrolowanych przez służby graniczne. Swobodę w nielegalnym obrocie towarów istotnie powstrzymało późniejsze wzmocnienie kontroli tej granicy¹. Paradoksalnie właśnie to, co się na niej działo – fala przemytu do ZSRR, masowe ucieczki chłopów, duchowieństwa i robotników do Polski w latach trzydziestych XX w. – doprowadziło do całkowitego odrzucenia modelu komunistycznego przez ludność zamieszkującą województwo tarnopolskie.

Współczesna historiografia podejmuje zagadnienie nielegalnych procesów migracyjnych na „ryskiej” granicy (*de facto* ściśle związanych z prowadzoną tam działalnością szpiegowską) jedynie kontekstowo – można tu wymienić prace takich naukowców, jak: Henryk Dominiczak², Marek Jabłonowski³, Artur Ochał⁴, Andrzej Peplowski⁵, Krzysztof Danielewicz⁶, Svitlana Hnit’ko⁷ i Mykola Kabaczynskyj⁸. Uzupełnieniu wiedzy mogą służyć nieopublikowane dotąd materiały źródłowe znajdujące się w archiwum w Kijowie (Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy) oraz w archiwach obwodowych w Chmielnickim (Archiwum Państwowe Obwodu Chmielnickiego), Łucku (Archiwum Państwowe Obwodu Wołyńskiego) i Tarnopolu (Archiwum Państwowe Obwodu Tarnopolskiego), a także spuścizna epistolarna z tego okresu.

Kwestia nielegalnych migrantów, którzy starali się przedostać z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (do zmiany jej nazwy doszło w 1937 r.) do

¹ A. Czuchryta, *Gospodarka województwa wołyńskiego. 1921–1939*, wstęp i oprac. M. Szumiło, Lublin 2016, s. 73–76.

² H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Warszawa 1992, s. 287; *idem*, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów. 966–1996*, Warszawa 1997, s. 409.

³ M. Jabłonowski, J. Prochwicz, *Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2004, s. 326; M. Jabłonowski, *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza, 1924–1939*, Warszawa 2003, s. 355.

⁴ A. Ochał, *Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2018, s. 439.

⁵ A. Peplowski, *Wywiad Polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, s. 392.

⁶ K. Danielewicz, *Lwowska ekspozytura wywiadu. Działalność ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2017, s. 494.

⁷ S. Hnit’ko, *Borot’ba z kontrabandou w Ukraini u 20-ti roky*, „Z archiw WUCzK-GPU-NKWD-KGB” 2000, nr 2/4 (13/15), s. 410–423.

⁸ M. Kabaczynskyj, *Istoriya ochorony kordoniw Ukrainy. Monohrafija*, Chmelnyckyj 2005, s. 354.

II Rzeczypospolitej, działalność szpiegowska i dywersyjna na obszarze pogranicza, zwłaszcza zaś stosunek miejscowej ludności do tych zjawisk, to wciąż problematyka słabo zbadana. Z tego względu krytyczna i rzeczowa analiza źródeł, ujawniających istotę wpływu nielegalnej migracji na działalność dywersyjną i szpiegowską na obszarze radziecko-polskiego pogranicza – jako jednego z jej elementów czy też jako zjawiska im towarzyszącego – wydaje się pożądanym i obiecującym kierunkiem badań historycznych.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie procedury nielegalnego przekraczania granicy państwowej, co miało zapewnić stronie radzieckiej dane o charakterze wywiadowczym bądź ułatwić podejmowanie działań na szkodę II Rzeczypospolitej, a także wyjaśnienie wpływu tego zjawiska na sytuację polityczną i gospodarczą w przygranicznym pasie województwa tarnopolskiego, a ściślej – w jego powiatach: borszczowskim, czortkowskim, kopyczyńskim, skałackim i zbaraskim (województwo to utworzono 3 grudnia 1920 r.)⁹. Moim zadaniem będzie zbadanie dostępnej bazy źródłowej; wykazanie cech szczególnych w podejściu organów państwowych ZSRR i Polski do nielegalnych migracji na granicy jako sposobu bezprawnego przeniknięcia na terytorium sąsiedniego państwa w celu prowadzenia działań wywiadowczych oraz kreowania warunków mających na celu zdestabilizowanie sytuacji na obszarze swojego działania; przeanalizowanie zjawiska działalności szpiegowskiej i dywersyjnej w kontekście nielegalnych migracji na granicy radziecko-polskiej w latach 1921–1939.

Tematem badań jest więc działalność szpiegowska i dywersyjna na granicy radziecko-polskiej w latach 1921–1939 realizowana przez nielegalne przedostawanie się na terytorium II Rzeczypospolitej lub ZSRR w celu podjęcia działań na szkodę strony przeciwnej i pozyskiwanie informacji dla strony radzieckiej bądź polskiej.

W tym miejscu należy stwierdzić, że granicę radziecko-polską wytyczono całkowicie sztucznie. Podczas ustalania jej przebiegu zignorowano interesy miejscowej ludności i realia gospodarcze regionu. Wyjątek stanowił odcinek podlegający administracyjnie województwu tarnopolskiemu, gdzie granica państwowa realnie istniała od 1772 r. Jeżeli zatem na Wołyniu i Polesiu demarkacja granicy doprowadziła do rozerwania więzi gospodarczych, to inaczej było na Nadzbruczu, gdzie kontrabandą zajmowano się już od niemal 150 lat¹⁰. Takie miasteczka i wsie przygraniczne, jak Podwołoczyska, Toki, Husiatyn i Kociubińczyki, Zbrzyż, Skała nad Zbruczem oraz Niwra, jeszcze przed wojną były miejscami gromadzenia i składowania towarów, które następnie przerzucano do Rosji. Tym handlem trudnili się przeważnie kupcy żydowscy – właściciele sklepów i składów w miasteczkach położonych nieopodal granicy. Na drugą stronę towar przenosili na ogół miejscowi ukraińscy chłopci, którzy dobrze orientowali się w terenie i potrzebowali pieniędzy¹¹. Funkcjonującego już kanału nie mogły zatem nie wykorzystać oficjalne struktury państwowe, zainteresowane polityczną destabilizacją pogranicza.

⁹ Ł. Zaskilniak, M. Krykun, *Istorija Polščzi. Wid najdawniszych czasiw do naszych dniw*, Lwiv 2002, s. 752; W. Wisyn, M. Łytwyn, Ł. Zaskilniak, *Proekt „Ukrajina”. Hałyczyna ta Wołyń u składi miżwojennoji Polščzi*, Charkiw 2017, s. 448.

¹⁰ P. Adelsgruber, L. Cohen, B. Kuzmany, *Getrennt und doch verbunden. Grenzstädte zwischen Österreich und Russland, 1772–1918*, Wien–Köln–Weimar 2011, s. 48, 65–72.

¹¹ S. Humennyi, *Osnowni katehoriji nelegalnych mihrantiw na ukrajinskomu widrizku radiansko-polśkoho kordonu w 20–30- ch rr. XX st.* [w:] *Naukowi praci istorycznoho fakultetu Zaporizkoho nacionalnoho uniwersytetu*,

Sytuacja na granicy radziecko-polskiej na przestrzeni lat dwudziestych i trzydziestych XX w. ewoluowała – zmieniały się zakres i tryb jej ochrony, zmieniały się relacje międzynarodowe. Za pierwszy okres można uznać lata 1921–1924, kiedy granica się kształtowała, a jej infrastrukturę rozbudowywano. Ten proces opóźniały złożona sytuacja w miejscowościach położonych w dolinie Zbrucza oraz zawirowania gospodarcze w nowo powstałych państwach. Ukraińcy, niepokodzeni z utratą – przy wsparciu Polski – państwowości, wciąż podejmowali walkę z bolszewikami. W nocy 28 października 1921 r. polscy pogranicznicy przepuścili przez Zbrucz grupę podolską i wołyńską armii Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) pod dowództwem Jurka (Jurija) Tiutiunnyka. W tym samym roku były członek rządu Dyrektorii URL S. Kowal wszczął powstanie przeciwko władzy radzieckiej we Włości Swiateckiej na Teofipolszczyźnie (obecnie miejscowość w obwodzie chmielnickim). Po stoczeniu walk z oddziałami Armii Czerwonej powstańcy powrócili na polską stronę, przekroczywszy granicę w powiecie krzemienieckim¹².

Bolszewicka wierchuszka w dalszym ciągu myślała o eksportowaniu rewolucji na terytorium Galicji i chciała, by w oczach ludności USRR powstał obraz „płonących Kresów”, które pragną się zjednoczyć z radziecką Ukrainą. W celu prowadzenia komunistycznej agitacji już w samej Galicji przerzucono na Tarnopolszczyznę, w rejon wsi Kudryńce w powiecie borszczowskim, oddział partyzancki „Czerwona Dwunastka”¹³. Formacja ta, złożona w większości z zachłyśniętych ideami komunizmu weteranów Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych (USS) i UHA z Pawłem Szeremetą na czele (uczestnikiem polsko-ukraińskich walk o Lwów w 1918 r.), Stepanem Melnyczukiem i Iwanem Cepką, prowadziła działalność dywersyjną na obszarze przygranicznym w powiatach borszczowskim i zaleszczyckim. Nadmienimy, że nielegalne przekroczenie granicy przez tę grupę poprzedziło przedostanie się z USRR do Polski we wrześniu 1922 r. podolskiej grupy powstańczej armii URL Jakowa Halczewskiego („otamana Orła”)¹⁴. Można zatem mówić o niestabilności granicy państwowej i zamierzonym utrzymywaniu takiej sytuacji w celu prowadzenia działalności dywersyjno-wywiadowczej oraz agitacji na terytorium sąsiedniego państwa.

W latach 1921–1924 nadzbruczzańskie pogranicze było obszarem społecznie niestabilnym, o rosnącej przestępczości gospodarczej i politycznej. Wspomniani członkowie „Czerwonej Dwunastki” palili folwarki, niszczyli mosty oraz linie telegraficzne i telefoniczne, terroryzowali przeciwników bojkotu wyborów do polskiego sejmu, by w ten sposób przejąć inicjatywę w walce przeciw Polsce od prowadzącej wówczas „akcję sabotażową” UWO. Co ciekawe, znani działacze ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego Petro Mirczuk i Zynowij Knysz stwierdzają (nie podają przy tym dostatecznych dowodów), że

Zaporizżja 2017, wyp. 47, s. 107–113.

¹² K. Danielewicz, *Udział Ekspozytury Wewnętrznej nr 5 Oddziału II Sztabu Generalnego we Lwowie w przygotowaniach i przeprowadzeniu drugiego pochodu zimowego gen. Jurko Tiutiunnyka w listopadzie 1921 roku* [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918–1945. Materiały*, red. P. Kołakowski, A. Peplowski, Toruń 2006, s. 130–164; B. Tymoszenko, *Druhyj Zymowyj pochid. Lystopadowyj rejd. Bazar*, Kyjiw 1995, s. 38–39.

¹³ O. Rublow, *Czerwona dwanadciatka* [w:] *Encyklopedia istoriji Ukrainy*, t. 10: *T–ja*, red. W. Smolij, Kyjiw 2013, s. 688; J. Makoterskyj, *Czy spokij widnajuť newynno ubijenni*, Czortkiw 2004, s. 68.

¹⁴ Archiwum Urzędu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Obwodu Winnickiego, spr. 12197, Protokół przesłuchań zatrzymanego Cornelishina F. S., ark. 41–48, 50–51.

oddział Stepana Melnyczuka i Pawła Szeremety należał do UWO¹⁵. Główne siły oddziału rozbito 28 października 1922 r. w pobliżu wsi Holihłady (w powiecie zaleszczyckim). W starciu zginął Iwan Cepko, a Pawło Szeremeta trafił do niewoli i niebawem został stracony w Czortkowie¹⁶.

Tego rodzaju wypadki – destabilizujące sytuację – na polskie pogranicze strona radziecka podejmowała przez całą pierwszą połowę lat dwudziestych XX w. Naczelnym otaman wojsk URL Symon Petlura pisał o nich w liście do Wołodymyra Kedrowskiego: „Na granicy polsko-sowieckiej bolszewicy systematycznie przeprowadzają »naloty« zorganizowanych i uzbrojonych band. Mają one wywołać zamieszki w terenie, by – w razie gdyby udało im się je rozniecić – przyłączyć i Galicję, i Besarabię, i Białoruś do Związku SRR”¹⁷. Obecnie wiadomo, że istniała tajna uchwała KC Rosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików) z 25 lutego 1925 r., w której była mowa o nielegalnym przetrzymywaniu przez granicę na terytorium Polski wysyłanych i kierowanych z ZSRR wojskowych grup dywersyjnych¹⁸. Jedynie w ciągu poprzedzającego ją roku 1924 w strefie przygranicznej doszło do 189 dużych radzieckich dywersji, 28 zamachów sabotażowych, a nawet napadu na pociąg, podczas którego okradziono wojewodę poleskiego Stanisława Downarowicza, bp. Zygmunta Łozińskiego i senatora Bolesława Wysloucha¹⁹. Zauważmy, że po tej napaści powołano Korpus Ochrony Pogranicza (KOP) – nową, odrębną formację wojskową przeznaczoną do ochrony wschodniej granicy II Rzeczypospolitej.

Niestabilnej sytuacji politycznej na pograniczu towarzyszył prawdziwy boom przemytniczy, który miał podłoże w permanentnym kryzysie ekonomicznym, rozerwaniu więzi gospodarczych i zubożeniu ludności wskutek wieloletniego konfliktu wojskowego. W latach 1922–1923 wartość towarów skonfiskowanych na granicy między USRR a Rzeczpospolitą Polską wstępnie oszacowano na 2 282 307 karbowanów, w latach 1924–1925 ta liczba wzrosła do 3 885 217 karbowanów²⁰. Nie można pominąć informacji, że gwałtownie rosnący przemyt stawał się przykrywką dla działalności dywersyjno-szpiegowskiej na rzecz ZSRR. Zweryfikowanie danych o szpiegowaniu przez przemytników jest dziś trudne. Cyfry są jednak porażające – w latach 1921–1925 na zachodniej granicy ZSRR zatrzymano 2742 osoby, spośród których 675 „okazało się” szpiegami²¹. Analiza dokumentów archiwalnych wykazuje, że na ogół tego typu oskarżenia nie były poparte poważnymi dowodami, ich celem było zastraszenie lub wysiedlenie z pogranicza dawnych nielegalnych migrantów, przemytników, osób, które w latach 1918–1921 brały udział w działaniach militarnych po stronie ukraińskiej, działaczy narodowych, dezertersów z Armii Czerwonej. Jedynie nieznaczny procent oskarżeń o szpiegostwo,

¹⁵ P. Mirczuk, *Narysy istoriji Orhanizaciji ukrajinskich nacionalistiw. 1920–1939*, t. 1, Lwów 1999, s. 29–30.

¹⁶ Archiwum Akt Nowych, Ambasada RP w Moskwie, 107, k. 78–91.

¹⁷ S. Petlura, *Statti, lysty, dokumenty. Wydano w trydziatu ricznyciu z dnia smerty Symona Petlury. 1926–1956*, N’ju-Jork 1956, s. 429.

¹⁸ A. Żywjuk, I. Marczuk, *Reabilitowani istorijeju. Riwnnenska oblasť*, t. 1, Równe 2006, s. 10.

¹⁹ H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona...*, s. 261; *Szczegóły napadu na pociąg pod Łunińcem*, „Dziennik Białostocki”, 26 IX 1924, s. 1.

²⁰ I. Konduraszkin, *Czastnyj kapital piered sowietskimi sudom. Puti i metody nakopleniia po sudiebnym i riwizionnym dielam. 1918–1926*, Moskwa 1927, s. 133.

²¹ N. Zubov, F. Ye. Dzerzhinskiy. *Biografiya*, Moskwa 1971, s. 401.

działalność dywersyjną i wywiadowczą znajdował potwierdzenie i trafiał do szerokiej opinii publicznej.

Drugi etap obejmuje lata 1924–1931 – to końcowy okres tworzenia struktury granicy państwowej, stopniowego zmniejszenia potoków migracyjnych i wymiany towarowej na Wołyniu oraz rzeczywistego zablokowania możliwości przechodzenia przez granicę na terenie Nadzbrucza. Pod koniec lutego 1930 r. na Ukrainie wybuchły największe od czasu rewolucji lat 1917–1921 zamieszki, które były reakcją chłopstwa na powszechną kolektywizację, zamykanie świątyń i rozkułaczanie. Na dużą skalę do tych wystąpień doszło zwłaszcza w przygranicznym okręgu szepetowskim (obecnie w obwodzie chmielnickim). W raporcie KC KP(b)U z 7 marca 1930 r. scharakteryzowano go następująco: „okręg graniczny z Polską, w przeszłości stanowił arenę walk [...] z petlurowcami, nasycony dużą liczbą uczestników ruchu petlurowskiego, członkami różnego typu band, [byłymi] żandarmami, policjantami, zwłaszcza wszelkiej maści przemytnikami, którzy w naszych przygranicznych realiach nieuchronnie, w absolutnej większości przypadków, stają się lub już zostali szpiegami polskiej defensywy [wywiadu]”²². Na obszarze przygranicznym radziecka polityka kolektywizacji nie znajdowała aprobaty, gdyż była prowadzona wyłącznie metodami siłowymi, natomiast „poziom pracy organizacji partyjnych był [tu] niższy niż w innych okręgach na Ukrainie, kadra robotnicza – nieliczna, biedota – słabo zorganizowana”²³. W ocenie oficerów KOP również lata 1930–1937 były okresem wzmożonej radzieckiej działalności dywersyjno-wywiadowczej i szpiegowskiej na terenie województw tarnopolskiego i wołyńskiego.

W tym okresie poszukiwanie szpiegów pośród nielegalnych migrantów osiągnęło apogeum. Dziewiętnastego września 1931 r. komendant Policji Państwowej w powiecie zbaraskim Marian Ludwikowski w rozporządzeniu skierowanym do wszystkich lokalnych posterunków policji wskazał na wzrost przypadków nielegalnej migracji do i z USRR. Zwrócił uwagę na to, że „niejednokrotnie osobnicy zaangażowani w robocie antypaństwowej wydalają w tym celu ze swego miejsca zamieszkania, mogą celowo rozpuszczać pogłoskę w celu wprowadzenia w błąd organów P[olicji] P[aństwowej] i wyrobienia [...] alibi na czas roboty antypaństwowej” (ten i kolejne cytaty przytaczam zgodnie z oryginałem)²⁴. Objętość dokumentacji KOP w sprawach dotyczących podejrzeń o szpiegostwo rosła, natomiast nowa potężna fala nielegalnej migracji, spowodowanej kolektywizacją i Wielkim Głodem, nastąpiła w latach 1932–1933²⁵.

Niemniej wśród wspomnianych spraw zdarzają się również poparte dostateczną dokumentacją dowodową. Na przykład przemytnik „E. Felhoz” (w dokumentach figurujący jako właściciel sklepu z tkaninami), który zajmował się nielegalnym przywożeniem towarów z ZSRR, jak się okazało, zbierał ponadto dla strony radzieckiej informacje na

²² Derżawnyj Archiw Chmelnyckoj Oblasti, Szepetowski Komitet Rejonowy KP(b)U, w latach 1923–1941, 1944–1962, f. II-459, op. 1, spr. 47, ark. 68–99.

²³ Centralnyj Derżawnyj Archiw Hromadskich Ob'jednań Ukrainy u Kyjwi (dalej: CDAHOU), f. 1, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Ukrainy. Kongresy, konferencje, plenum Komitetu Centralnego, op. 20, spr. 2532, ark. 1–3.

²⁴ Derżawnyj Archiw Ternopilskoj Oblasti (dalej: DATO), f. 316, op. 1, spr. 349, ark. 26.

²⁵ DATO, f. 231, Urząd Wojewódzki w Tarnopolu, op. 1, spr. 1887, ark. 7, 11, 18–29.

temat dyslokacji i przemieszczania się polskich jednostek wojskowych²⁶. Z kolei z polskim wywiadem współpracowała grupa przemytnicza Zimbelmanna działająca w okolicach Kamieńca Podolskiego. Te informacje wykorzystał podolski Oddział Gubernialny Państwowego Urzędu Politycznego (OGPU) podczas wprowadzania swoich agentów do służb specjalnych Rzeczypospolitej²⁷.

W latach trzydziestych XX w. województwo tarnopolskie to obszar nielegalnych migracji i działań specsłużb ZSRR, których celem było utworzenie siatki agentów zbierających informacje na temat rozmieszczenia oddziałów wojskowych i służb granicznych przeciwnika. W związku z aktywną działalnością wywiadowczą w dokumentach KOP coraz częściej wobec nielegalnych migrantów lub osób, które wcześniej nielegalnie przekroczyły granicę, formułowano podejrzenia o „szpiegostwo na rzecz Rosji Sowieckiej”²⁸. Wyobrażenie o pracy antyszpiegowskiej funkcjonariuszy służb porządkowych dają dokumenty policji w powiecie borszczowskim dotyczące przesłuchań uchodźców z ZSRR (USRR), przeszukań w domach osób wskazywanych przez nielegalnych migrantów lub tych, na które padło podejrzenie. Podczas jednej z takich akcji w domu Wasyla Jarowego we wsi Turylcze w powiecie borszczowskim znaleziono „bolszewicką bibułę (miękki papier pakunkowy lub chłonący cieczę, będący kopią maszynopisu) pisaną na maszynie po rosyjsku” z adresami innych osób. Podejrzenia policji ostatecznie potwierdziły zeznania Wasyla Jarowego, który przyznał się do szpiegowania na rzecz ZSRR, wykonywania funkcji kuriera²⁹. Należy zaznaczyć, że również KOP miał rozwiniętą siatkę szpiegowską w ZSRR (URRR). O przekazywaniu tajnych danych o charakterze wywiadowczym świadczą chociażby listy por. Jana Urjasza z Referatu „W” w Oddziale II Sztabu Głównego do szefa wywiadu KOP mjr. Tadeusza Skindera (z maja–czerwca 1936 r.) zawierające wskazówki dotyczące zlokalizowania skrzynki pocztowej na trasie Kijów–Czernihów oraz „skrzynki kontaktowej U-2” na szosie wasylkowskiej pod Kijowem (obecnie rejon hołosijwski miasta Kijowa)³⁰.

Największa aktywność „radzieckich szpiegów” (jakkolwiek znaczna ich część zajmowała się pospolitą kontrabandą i w żaden sposób nie była związana z organami bezpieczeństwa ZSRR) pod koniec lat dwudziestych i na początku lat trzydziestych XX w. niezmiennie była odnotowywana w rejonie mostów kolejowych na Zbruczu (w miasteczku Podwołoczyska w powiecie skałackim oraz w Husiatyniu w powiecie kopyczyńskim w województwie tarnopolskim), w rejonie mostu drogowego w pobliżu miasteczka Skała nad Zbruczem, we wsiach Niwra i Okopy w powiecie borszczowskim, w pobliżu młynów we wsiach Kociubińczyki, Kałaharówka, Szydłowce w powiecie kopyczyńskim i Bereżanka w powiecie borszczowskim, na płytkim odcinku rzeki (w miejscach, gdzie

²⁶ DATO, f. 281, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Borszczowie, op. 1, spr. 23, ark. 8, 12; Derżawnyj Archiw Wołyńskoj Oblasti (dalej: DAWO), f. 46, Urząd Wojewódzki Wołyński, op. 9A, spr. 244, ark. 11.

²⁷ S. Hnit'ko, *Borot'ba z kontrabandoju...*, s. 410–423.

²⁸ DATO, f. 283, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Czortkowie, op. 1, spr. 123, ark. 2–16.

²⁹ DATO, f. 231, Urząd Wojewódzki w Tarnopolu, op. 1, spr. 1878, ark. 11.

³⁰ *O niepodległą i granice*, t. 4: *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939. Wybór dokumentów*, wstęp M. Jabłonowski, współpraca J. Prochwicz, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, B. Polak, J. Prochwicz, Warszawa–Pułtusk 2001, s. 332.

można było przejść ją w bród) w rejonie wsi Toki, Białozórka w powiecie skałackim, Zbrzyż w powiecie borszczowskim.

Wymowną ilustracją realiów pogranicza przedstawia sprawa o szpiegostwo Kajetana Dolskiego – polskiego chłopca z przygranicznej radzieckiej wsi Huków (obecnie rejon czemerowiecki w obwodzie chmielnickim)³¹. Podczas przesłuchania przez policję II Rzeczypospolitej 26 lutego 1931 r. Dolski (agenturalny pseudonim „Chemik”) przyznał się, że został zwerbowany do szpiegostwa na rzecz ZSRR osobiście przez Nikołaja Dergaczowa, naczelnika Państwowego Urzędu Politycznego (GRU) USRR w Kamieńcu Podolskim. Dolski miał, uciekając się do przekupstwa, stworzyć w miasteczku Skała nad Zbruczem i jego okolicy siatkę agenturalną złożoną z osób wskazanych przez radzieckie specśłużby. W ciągu siedmiu miesięcy (od sierpnia 1930 do lutego 1931 r.) przekraczał granicę osiem razy, a po każdym powrocie składał sprawozdanie ze swoich działań Dergaczowowi, a następnie jego zastępcy Nikołajowi Kławinowi. Za każde przejście na drugą stronę granicy otrzymywał 5–7 dolarów amerykańskich, nie licząc dochodu uzyskiwanego z kontrabandy, która stanowiła przykrywkę działań agenturalnych. Policji rozpracowującej siatkę agentów związanych z „Chemikiem” udało się ustalić, że prowadząc działalność szpiegowską³², współpracował z radzieckimi komendantami przejść granicznych i oficerami GPU „N. Szyszniem, N. Wasiljewem i N. Ostryszczenką”. Ujawnienie Dolskiego nie było proste, gdyż uważano go za polskiego szpiega. Sam wcześniej zgłosił się do współpracy z polskim wywiadem, a nawet dostarczał radziecką prasę szefowi posterunku KOP. Nie udało mu się jednak zwerbować właściciela wielkiego składu tkanin (manufaktury) Zalmana Hausnera, ten zaś poinformował o wszystkim stronę polską³³. W roku 1939 już nowe radzieckie władze przypominały sobie o „nieobywatelskiej postawie” tego kupca i skazały go na wywózkę na Sybir, gdzie zginął w 1944 r.³⁴ O dalszych losach „Chemika” poinformowała gazeta ukraińskiej diaspory w USA „Swoboda” z 29 października 1931 r.: „przed sądem okręgowym w Czortkowie odbyła się rozprawa przeciwko oskarżonemu o szpiegostwo Kajetanowi Dolskiemu. Otrzymał wyrok 5 lat ciężkiego więzienia”³⁵.

Za kolejny etap budowy granicy państwowej można uznać lata 1932–1939. W tym okresie zakończyło się tworzenie infrastruktury granicznej i politycznych zrębów państwa radzieckiego, co przełożyło się na wzmocnienie ochrony granicy i przylegających do niej obszarów. Politbiuro KC KP(b)U zatwierdziło 17 grudnia 1934 r. specjalny tryb funkcjonowania 11 przygranicznych rejonów Ukrainy, a w uchwale *O przesiedleniu z rejonów przygranicznych* sugerowano przeprowadzenie eksmisji „kułaków” (ekonomicznie aktywnej części chłopstwa) i kolektywizowanych chłopów, „których nie można akceptować niezawodnie w warunkach pogranicza”³⁶. W tym okresie, a zwłaszcza pod-

³¹ DATO, f. 283, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Czortkowie, op. 1, spr. 123, ark. 5.

³² *Ibidem*, ark. 16.

³³ *Ibidem*, ark. 2–16.

³⁴ *The Family of Zalman Hausner*, <https://kehilalinks.jewishgen.org/skalapodol/ZalmanHausnerFamily.html>, dostęp: 20 I 2019 r.

³⁵ „Swoboda”, 29 X 1931, nr 249, s. 1.

³⁶ L. Misinkewycz, „Wełykyj teror” 1937–1938 rr. na Chmelnyzczyni, „Z archiwii WUCzK-GPU-NKWD-KGB” 2007, nr 1(28), s. 122.

czas Wielkiego Głodu w latach 1932–1933 oraz w pierwszej połowie 1934 r., dramatycznie wzrosła liczba chłopów uciekających na drugi brzeg Zbrucza. Lata 1933–1937 to również (w ocenie oficerów KOP) okres aktywnej działalności dywersyjno-wywiadowczej i szpiegowskiej strony radzieckiej w województwie tarnopolskim. Na granicy w dalszym ciągu szerzyła się „epidemia” szpiegów i coraz więcej nielegalnych migrantów oskarżano o prowadzenie działalności na rzecz państwa radzieckiego³⁷. Kolejnego konfidenta polskim strażnikom granicznym udało się wykryć w 1932 r. Był nim urodzony w Bielsku Podlaskim (obecnie Rzeczpospolita Polska) Bolesław Korzeniecki – człowiek o biografii nieszablonowej, choć znamiennej dla pierwszej połowy XX w. Korzeniecki wstąpił do Armii Czerwonej już w styczniu 1918 r., lecz później znalazł się w Siłach Zbrojnych Południa Rosji gen. Antona Denikina. W 1921 r. przyszły radziecki szpieg na krótko wrócił do Polski, skąd następnie wyjechał do pracy w Niemczech i we Francji. Wkrótce po powrocie do Polski (w listopadzie 1931 r.) 4 grudnia 1931 r. nielegalnie przekroczył granicę radziecko-polską i we Frydrychówce (obecnie jest to jedna z centralnych dzielnic Wołoczysk w obwodzie chmielnickim)³⁸ spotkał się z oficerem wywiadu radzieckiego (GRU) Budkewiczem.

Innym przykładem współpracy z obcym wywiadem jest sprawa Jana Swiderskiego, mieszkańca Tarnopola, który w tym mieście przekazał radzieckiemu szpiegowi dane o charakterze wojskowym. W wytoczonym wspólnie Korzenieckiemu i Swiderskiemu procesie o szpiegostwo zapadł wyrok na podstawie „art. 1 § 1, 2, 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 r. nr 18 poz. 160 DzU RP, za to zasądza się ich po myśli art. 32 § 1 na karę śmierci przez powieszenie, którą po myśli art. 32 § 3 cyt. wyżej rozporządzenia łagodzi się równocześnie na karę ciężkiego dożywotniego więzienia”. Skazanych zobowiązano również do zrekompensowania państwu strat materialnych³⁹. Na mocy wyroku z 13 lutego 1932 r. obaj szpiedzy odsiadywali karę dożywotniego więzienia w Drohobyczu. Jan Swiderski zmarł 20 września 1933 r., apelację złożoną przez Korzenieckiego odrzucono⁴⁰.

W sierpniu i grudniu 1932 r. w Tarnopolu odbyło się kilka kolejnych posiedzeń sądu w sprawach dotyczących radzieckich szpiegów. W jednej ze spraw oskarżonym był 39-letni mieszkaniec USRR Petro Gierul, urodzony w Kałaharówce w powiecie kopyczyńskim. W nocy z 24 na 25 kwietnia 1932 r. Gierul nielegalnie przekroczył granicę w pobliżu rodzinnej wsi w celu „umyślnego i bezprawnego zbierania wiadomości, które ze względu na dobro Państwa Polskiego należy zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, a które dotyczą wojskowej obrony Państwa Polskiego lub jego sił zbrojnych”. Zgodnie z „art. 8 § 1 rozporządzenia Prezydenta z dnia 16 lutego 1928 r. nr 18 poz. 160 DzU RP, za co skazuje się go po myśli przepisu art. 8 § 1 powołanego rozporządzenia na karę więzienia przez 10 (dziesięć) miesięcy, obostrzonego twardego łożem raz na miesiąc

³⁷ J. Papuha, *Zachodna Ukraina i Hołodomor 1932–1933 roku. Moralno-polityczna i materialna dopomoha postrazdałym*, Lwów 2008, s. 30–33.

³⁸ DATO, f. 287, Prokuratura Sądu Okręgowego w Tarnopolu województwa tarnopolskiego, op. 1, spr. 120, ark. 5–6.

³⁹ *Ibidem*, ark. 17.

⁴⁰ *Ibidem*, ark. 21.

[...], w końcu orzeka się w myśl przepisu art. 18 wyżej cyt. rozp[orzędzenia] Prezydenta odstawienie skazanego, jako cudzoziemca, po odbyciu wyrzeczonej kary więzienia do władzy administracyjnej celem wydalenia go z granic Państwa⁴¹.

Na kolejnym posiedzeniu sądu 29 grudnia 1932 r. wspólnie rozpatrywano sprawę Stanisława Olenicza i Sergiusza Sołowycha. Stanisław Olenicz (mieszkaniec przygranicznej wsi Aleksandrówka w rejonie jurynieckim nieopodal Satanowa, obecnie rejon horodecki w obwodzie chmielnickim) 4 października i 29 listopada 1932 r. na terenie ZSRR „wszedł w porozumienie z rządem obcego państwa, względnie z osobą w jego interesie działającą, co do dostarczenia wiadomości” i nielegalnie przekroczył granicę z Polską nieopodal wsi Kałaharówka. W trakcie śledztwa udało się ustalić, że Olenicz jeszcze w czerwcu 1929 r. nawiązał kontakt z oficerami wywiadu radzieckiego Kuźniecowerem i Budnarewiczem, którzy zlecili mu werbowanie agentów. Szpieg kilka razy nielegalnie przekroczył Zbrucz. Stronie radzieckiej dostarczał informacje o charakterze personalnym dotyczące pracowników miejscowej administracji. Oleniczowi udało się zwerbować kilku informatorów: Teodora Sawę, Jana (Iwana) Kopczyńskiego, Łukę Pryhodę. Drugi oskarżony – Sergiusz Sołowych, rdzenny warszawianin (dokumenty dotyczące jego sprawy karnej zawierają nawet adres domowy: „ul. Nowowiejska, 10/4”), kapral rezerwy pierwszego stopnia „przynależny do PKU Warszawa II”, pracownik Sztabu Generalnego, 5 października i 1 grudnia 1932 r. w Warszawie kontaktował się z osobą, która w opinii śledczych była związana z wywiadem radzieckim – ze Stanisławem Oleniczem. Sołowych wyraził zgodę na współpracę z radziecką służbą bezpieczeństwa państwowego i przekazał informacje dotyczące lotnictwa wojskowego II Rzeczypospolitej⁴².

Obaj szpiedzy zostali zatrzymani 3 grudnia 1932 r. w Tarnopolu, w drodze do granicy państwa. Znalaziono przy nich paszporty i zaświadczenia wypisane na inne nazwiska: paszport nr 711772 na nazwisko Stefana Samczuka i „legitymację na Jozefa Kaufmanowa”. Sołowych zwrócił uwagę policji kolejowej na tarnopolskim dworcu tym, że na pytanie, dokąd zmierza, nie był w stanie prawidłowo wymówić nazwy miejscowości Skałat (śledczy wiązali to z jego alkoholizmem, w który wpadł po zwerbowaniu go przez stronę radziecką). Sąd w sprawie Olenicza i Sołowycha orzekł: „Po myśli art. 32 § 2 Rozp[orzędzenia Prezydenta] RP z 19/3 1928 nr 33 poz. 315 DzU RP na karę więzienia a to: Osk[arżonego] I. Stanisława Olenicza przez lat 12-scie, (lat dwanaście) z wliczeniem tymczasowego przetrzymania [...]. Osk[arżonego] II. Sergiusza Sołowycha przy zastosowaniu § 3 tegoż art. przez lat 5 (lat pięć) z wliczeniem tymczasowego przetrzymania [...], nadto obu oskarżonych po myśli art. 47 § 1c i art. 52 § 3 k.k. na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, a to: Osk[arżonego] I. Stanisława Olenicza przez lat 10, zaś osk[arżonego] II Sergiusza Sołowycha przez lat 3 (trzy)”⁴³.

Podobny sposób werbowania, przez osobisty kontakt z szefami lokalnych organów bezpieki ZSRR, zastosowano wobec ukraińskiego chłopca rodem ze wsi Hniliczki Małe w powiecie zbaraskim na Tarnopolszczyźnie (obecnie wieś Hnyłyczky w rejonie podwoło-

⁴¹ *Ibidem*, spr. 126, ark. 9.

⁴² *Ibidem*, spr. 127, ark. 5–8.

⁴³ *Ibidem*, ark. 6–7.

czyskim w obwodzie tarnopolskim), byłego żołnierza armii URL Andrija Hułowskiego. Po porażce militarnej Ukraińców Hułowski postanowił pozostać na bolszewickiej Ukrainie i zamieszkał w Płoskirowie (obecnie miasto Chmielnicki). Ponieważ matka i krewni byłego wojskowego mieszkali w Polsce, szybko zainteresował się nim wywiad radziecki. W maju 1933 r. Hułowski został wezwany przez płoskirowski OGPU, w którym proponowano mu prowadzenie działalności szpiegowskiej na rzecz ZSRR. Dwudziestego pierwszego czerwca oficer OGPU Małkin nadał Hułowskiemu pseudonim agenturalny „Olewski” oraz częściowo opłacił wykonanie zadania. Dwudziestego trzeciego czerwca nielegalnie przerzucił go przez granicę w rejonie Podwołoczyska–Nowa Wieś. Agent miał się spotkać w Zbarażu z pracownikiem lokalnej administracji Albinem Żukowskim i przekazać mu dwie zapieczętowane koperty (z protokołu z przesłuchania Hułowskiego wynika, że jeden z listów, podpisany przez mieszkającą w USRR siostrę Żukowskiego, zawierał prośbę o udzielenie pomocy osobie, która ten list dostarczy, natomiast w drugim liście, napisanym przez pracownika wywiadu ZSRR, znajdowała się propozycja płatnej współpracy), uzyskać od niego tajne informacje na temat sił zbrojnych II Rzeczypospolitej i przekazać je stronie radzieckiej. Następnie szpieg miał zamieszkać w Polsce i tu prowadzić działalność szpiegowską⁴⁴. Hułowski, znalazłszy się po polskiej stronie zbruczańskiej granicy, udał się do swej rodzinnej wsi, ukrył listy pod strzechą w domu matki (o tym, że dostał się do Polski „przy pomocy GPU”, przyznał się jedynie swojej siostrze Marii Kocur), a następnie poszedł na miejscowy posterunek Policji Państwowej. W trakcie przesłuchania przez oficera policji Józefa Kalwaja w Nowej Wsi udawał osobę niedorozwiniętą umysłowo oraz utrzymywał, że uciekł z ZSRR przed głodem, a nie po to, by zajmować się działalnością dywersyjno-wywiadowczą. Nielegalnego migranta policja przekazała oficerom KOP, ci zaś przewieźli go do Tarnopola, gdzie Hułowski przyznał, że został zwerbowany przez radziecki wywiad, i wskazał miejsce, w którym ukrył listy⁴⁵. Tarnopolski sąd podczas orzekania wyroku jedynie częściowo wziął pod uwagę jego zeznania i skazał go na cztery lata więzienia oraz grzywnę pieniężną, a organom administracyjnym pozostawił prawo deportowania go, jako obcokrajowca, do ZSRR⁴⁶.

W 1933 r. Sąd Okręgowy Wydziału II w Tarnopolu uznał za winnego kolejnego radzieckiego szpiega – 27-letniego Majchera Wawrzyńca, mieszkańca przygranicznej wsi Postołówka w rejonie wołoczyskim w USRR. Według polskiego wywiadu 28 maja 1933 r. podjął on współpracę z „osobą, w interesie obcego państwa dzielącą, co do dostarczenia wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów, dotyczących wojskowej obrony Państwa i jego sił zbrojnych”⁴⁷. Wawrzyniec, działający pod pseudonimem „Dobrowolski”, został schwytany już na terytorium II Rzeczypospolitej w Grzymałowie w powiecie skałackim. Podczas zatrzymania z powodu podejrzenia o szpiegostwo znaleziono przy nim 18 dolarów amerykańskich oraz list podpisany literą „W” zawierający listę werbowanych osób. Skazano go na 10 lat więzienia. Po odbyciu kary miał zostać

⁴⁴ *Ibidem*, spr. 152, ark. 10–20, 23.

⁴⁵ *Ibidem*, ark. 20, 21.

⁴⁶ *Ibidem*, ark. 25.

⁴⁷ *Ibidem*, spr. 151, ark. 3, 5.

deportowany do ZSRR. Agent przyznał się do współpracy z wywiadem ZSRR, powiedział też, że miał udać się do Tarnopola, by zwerbować tam Stanisława Konopkę (ta informacja znalazła potwierdzenie w liście). Za przekazywanie ważnych informacji radzieccy mocodawcy obiecali Konopce miesięczne wynagrodzenie w wysokości 75–100 dolarów. Skazany odsiadywał wyrok w więzieniu w Rawiczu w zachodniej Polsce⁴⁸.

Po uwzględnieniu opisanych przykładów działalności wywiadowczo-dywersyjnej na terenie województwa tarnopolskiego II Rzeczypospolitej można z całą pewnością stwierdzić, że dostępna baza źródłowa świadczy o realnym zagrożeniu szpiegowskim na granicy radziecko-polskiej. Ponieważ bardzo trudno dziś jednoznacznie oceniać wiarygodność zeznań osób podejrzanych o szpiegostwo na rzecz ZSRR, jak również ustalić, czy nie zostały one złożone pod presją, do informacji i opinii zawartych w źródłach trzeba podchodzić krytycznie i je weryfikować. Niemniej takie okoliczności, jak znalezienie przy niektórych osobach instrukcji radzieckiej bezpieki, wypytywanie funkcjonariuszy KOP o dyslokację jednostek ochrony granicy lub próby jej ustalenia, a także sprawy zawierające poważny materiał dowodowy – wszystko to świadczy o istnieniu na terenie Nadzbrucza siatki agenturalnej GPU USRR⁴⁹.

W artykule omówiono jedynie kilka wybranych spraw – takich, w których nielegalnemu migrantowi, podejrzanemu o działalność wywiadowczą i dywersyjną, winę udowodniono. Niemniej w większości spraw oskarżenie uciekinierów z ZSRR o szpiegostwo nie znajdowało potwierdzenia, mimo to kończyło się ich deportacją. Zajmując się zjawiskiem nielegalnej migracji, zwłaszcza w kontekście relacji radziecko-polskich w latach 1920–1930, trzeba mieć świadomość, że dla żadnej ze stron uchodźca nie był osobą pożądaną, dla obu stanowił zagrożenie. W początkowym okresie, kiedy granica znajdowała się w fazie formowania, kontyngent osób, które przedostawały się do Polski, był bardzo zróżnicowany – przemytnicy, zwykli chłopci trudniący się handlem, emigranci polityczni z ZSRR, dezercerzy z Armii Czerwonej i wojskowi ukraińskich sił zbrojnych, byli jeńcy wojenni i przestępcy kryminalni. Z tej masy niezwykle trudno było wyłowić radzieckich szpiegów i dywersantów, przenikających przez granicę w celu prowadzenia politycznej agitacji, wywiadu, sabotażu gospodarczego czy grabieży. Logika polityczna zmuszała stronę polską do podejmowania w latach 1921–1924 podobnych działań dywersyjnych, których wykonawcami byli często żołnierze sił zbrojnych URL próbujący wszcząć na prawobrzeżnej Ukrainie powstanie antybolszewickie (II pochód zimowy, działalność oddziału Jakowa Halczewskiego).

Okresem podwyższonego zagrożenia szpiegowskiego na granicy były lata 1929–1933, kiedy na radzieckiej Ukrainie nastąpiło wstrzymanie ukrajinizacji, przyspieszono przymusową kolektywizację, a naturalny opór chłopstwa wobec tej polityki zdławiono genocydem – sztucznie wywołanym Wielkim Głodem w latach 1932–1933. Władze radzieckie starały się powstrzymać falę nielegalnych uciekinierów do Polski, równocześnie jednak wykorzystywały możliwości, jakie ten proceder stwarzał, włączając tychże migrantów do swoich działań. Najczęściej GPU (które działało pod różnymi nazwami:

⁴⁸ *Ibidem*, ark. 9–12, 19–22.

⁴⁹ DATO, f. 231, Urząd Wojewódzki w Tarnopolu, op. 1, spr. 1878, ark. 103–104.

w 1917 – WCzK, od 1922 – GPU, od 1923 – OGPU, a od 1934 r. – NKWD, jednak w polskich protokołach z przesłuchań niezmiennie nazywane jest GPU, tak też jest w niniejszym artykule) starało się działać wyprzedzająco i proponowało współpracę (bądź do niej zmuszało) osobom, które pochodziły z terenów należących do II Rzeczypospolitej, miały tam krewnych, mieszkaly w pobliżu granicy lub zostały zauważone jako trudniące się przemytem⁵⁰. Zazwyczaj wywiad i służby graniczne dawały kontrabandyście ciche przyzwolenie na nielegalne przerzucanie towarów przez granicę w zamian za odgrywanie roli łącznika między nimi a informatorem po stronie radzieckiej (np. w sprawie Dolskiego „Chemika”).

Radziecki wywiad wojskowy nie tylko tworzył na terenie Polski siatki agentów, lecz także wysyłał do Polski swoich ludzi. W każdym sztabie przygranicznego okręgu wojskowego ZSRR Wydział IV miał przygotowane miejsca i specjalnie wyszkolonych agentów, którzy pomagali w przerzucaniu szpiegów do II Rzeczypospolitej. Dokumenty umożliwiające legalizację pobytu radzieckich agentów wyrabiano już na terenie polskiego pogranicza – zazwyczaj sporządzano je legalnie. Robili to znajomi bądź zwerbowani pracownicy administracji i urzędnicy przygranicznych powiatów.

Masowy udział przedstawicieli partii komunistycznej i sympatyków bolszewizmu w działaniach dywersyjnych w początkach lat dwudziestych XX w. oraz podjęta przez aparat państwowy II Rzeczypospolitej walka z nimi były pierwszymi ciosami wymierzonymi w komunistyczne sympatie ludności województwa tarnopolskiego. Ostatecznie do odrzucenia radzieckiego modelu gospodarczego oraz społeczno-politycznego doszło po odejściu od NEP i ukrajinizacji, represjach oraz Wielkim Głodzie. Istotny wpływ miał na to również masowy napływ „uchodźców” z radzieckiej Ukrainy – społeczność powiatów przygranicznych bardzo zaangażowała się w pomoc materialną tym ludziom, zbierane wówczas relacje uciekinierów miały zaś stanowić materiał dowodowy do wniesienia na forum międzynarodowe sprawy głodu sztucznie wywołanego w USRR⁵¹. Co ważne, strona radziecka również potrafiła wykorzystywać antybolszewickie nastroje wśród ukraińskiej ludności pogranicza. Z zeznań w sprawie Andrija Hułowskiego „Olewskiego” wynika, że oficer OGPU polecił agentowi, by w razie zatrzymania go przez polską policję lub pograniczników mówił, że jest nielegalnym uchodźcą, uciekającym od władzy radzieckiej, gdyż dzięki temu zyska większe szanse na uniknięcie deportacji albo więzienia. Oficer bezpieczeństwa radził szpiegowi poinformować o tym „alibi” jak najwięcej krewnych, ponieważ w związku z tym, że uciekinierom z ZSRR po powrocie groziło 10 lat więzienia lub rozstrzelanie, ukraińskie organizacje społeczne aktywnie starały się temu przeciwdziałać przez wykupienie tych ludzi⁵².

⁵⁰ A. Peplowski, *Wywiad Polski na ZSRR...*, s. 225, 227.

⁵¹ J. Papuha, *Zachodnia Ukraina i Hołodomor...*, s. 248.

⁵² DATO, f. 287, Prokuratura Sądu Okręgowego w Tarnopolu województwa tarnopolskiego, op. 1, spr. 152, ark. 21–25; W. Kuzenko, *Poniattia ta sutnisni charakterystyki katehoriji – mihrant [w:] Efektywniśt' derżawnoho upravlinnia. Zbirnyk naukowych prac Lwiśkoho rehionalnoho instytutu derżawnoho upravlinnia Nacjonalnoji akademiji derżawnoho upravlinnia pry Prezydentowi Ukrainy*, Lwiv 2008, nr 14/15, s. 88–95; „Sobranie zakonow SSSR” 1934, nr 33.

Dostępny materiał źródłowy pozwala uznać, że nielegalne migracje na granicy radziecko-polskiej były w całym swoim spektrum ściśle związane z działalnością dywersyjno-wywiadowczą i strony radzieckiej, i polskiej. Wykorzystywanie tego procederu w działalności szpiegowskiej radzieckiego wywiadu stanowiło jeden z mniej zakonspirowanych jego segmentów, gdyż oprócz niego działały również inne siatki agenturalne, bardziej zbliżone do centralnych instytucji II Rzeczypospolitej. Niemniej zdarzały się przypadki, kiedy szpiedzy działający na pograniczu przebijali się do centralnych instytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czego przykładem jest sprawa Olenicza i Sołowycha. Analiza dokumentów dotyczących tego postępowania karnego i innych wskazuje, że zasoby archiwalne nie są kompletne – brakuje w nich dokumentów, które odebrano figurantom (paszportów, zaświadczeń, listów, mających status załączników), ale też innych, odnotowywanych w protokołach z przesłuchań lub posiedzeń sądu. Dokumenty te mogły ulec zniszczeniu bądź trafiły do zbiorów archiwalnych innych instytucji. Poszukiwanie dokumentów związanych ze zjawiskiem nielegalnej migracji na granicy radziecko-polskiej powinno być kontynuowane – w archiwach obwodowych, Służby Bezpieczeństwa Ukrainy oraz Wojskowego Biura Historycznego im. generała broni Kazimierza Sosnkowskiego (Centralne Archiwum Wojskowe Rzeczypospolitej Polskiej).

Reasumując: nielegalne migracje i przemyt na granicy radziecko-polskiej w latach dwudziestych i trzydziestych XX w., jako metody (czy raczej forma przykrycia) niezgodnego z prawem przenikania na terytorium sąsiedniego państwa w celu prowadzenia w nim działalności wywiadowczej oraz kreowania sytuacji zmierzających do destabilizowania obszaru działania, to zagadnienia wymagające dalszych badań naukowych. Ustalenie czynnika szpiegowsko-dywersyjnego w zjawisku bezprawnego przekraczania granicy państwa pozwoli odkryć kolejne nieznanne karty historii Europy Środkowo-Wschodniej pierwszej połowy XX w., a w szczególności II Rzeczypospolitej, rzuci światło na zależność przyczynowo-skutkową w społecznym postrzeganiu na ziemiach zachodnioukraińskich „uchodźcy”, „człowieka z drugiego brzegu Zbrucza” oraz jego wpływu na relacje mniejszości ukraińskiej z władzami polskimi.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Ambasada RP w Moskwie, 107.

Centralny Derżawnyj Archiw Hromadśkich Objednań Ukrainy u Kyjewi

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Ukrainy. Kongresy, konferencje, plenum Komitetu Centralnego, f. 1, op. 20, spr. 2532.

Archiwum Urzędu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Obwodu Winnickiego

Protokół przesłuchań zatrzymanego Cornelishina F. S., spr. 12197.

Derżawnyj Archiw Chmelnyćkoj Oblaści

Szepetowski Komitet Rejonowy KP(b)U, w latach 1923–1941, 1944–1962, f. II-459, op. 1, spr. 47.

Derżawnyj Archiw Wołyńskoj Oblaści

Urząd Wojewódzki Wołyński, f. 46, op. 9A, spr. 244.

Derżawnyj Archiw Ternopilskoj Oblaści

Urząd Wojewódzki w Tarnopolu, f. 231, op. 1, spr. 1887.

Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Borszczowie, f. 281, op. 1, spr. 23.

Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Czortkowie, f. 283, op. 1, spr. 123.

Prokuratura Sądu Okręgowego w Tarnopolu województwa tarnopolskiego, f. 287, op. 1, spr. 120, 126, 127, 151, 152.

Fundusz zbiorowy „Posterunek Policji Państwowej województwa tarnopolskiego i powiatu krzemienieckiego województwa wołyńskiego”, f. 316, op. 1, spr. 349.

Źródła drukowane

Konduraszkin I., *Czastnyj kapitał piered sowietskim sudom. Puti i mietody nakopleniia po sudiebnyh i riwizionnyh dziełam. 1918–1926*, Moskwa 1927.

O niepodległą i granice, t. 4: *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939. Wybór dokumentów*, wstęp M. Jabłonowski, współpraca J. Prochwicz, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, B. Polak, J. Prochwicz, Warszawa–Pułtusk 2001.

Petlura S., *Statti, łysty, dokumenty. Wydano w trydziatu ricznicy z dnia smerty Symona Petlury. 1926–1956*, N’ju-Jork 1956.

Prasa

„Sobranie zakonow SSSR” 1934

„Swoboda” 1931

„Dziennik Białostocki” 1924

OPRACOWANIA

Adelsgruber P., Cohen L., Kuzmany B., *Getrennt und doch verbunden. Grenzstädte zwischen Österreich und Russland, 1772–1918*, Wien–Köln–Weimar 2011.

Czuchryta A., *Gospodarka województwa wołyńskiego. 1921–1939*, wstęp i oprac. M. Szumiło, Lublin 2016.

Danielewicz K., *Lwowska ekspozytura wywiadu. Działalność ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2017.

Danielewicz K., *Udział Ekspozytury Wewnętrznej nr 5 Oddziału II Sztabu Generalnego we Lwowie w przygotowaniach i przeprowadzeniu drugiego pochodu zimowego gen. Jurka Tiutiunnyka w listopadzie 1921 roku [w:] Polski wywiad wojskowy 1918–1945. Materiały*, red. P. Kołakowski, A. Peplowski, Toruń 2006.

Dominiczak H., *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Warszawa 1992.

Dominiczak H., *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów. 966–1996*, Warszawa 1997.

- Hnit'ko S., *Borot'ba z kontrabandoju w Ukraini u 20-ti roky*, „Z archiwii WUCzK-GPU-NKWD-KGB” 2000, nr 2/4 (13/15).
- Humennyi S., *Osnowni katehoriji nelehalnych mihrantiw na ukrajinskomu widrizku radiansko-polskoho kordonu w 20-30-ch rr. XX st.* [w:] *Naukowi praci istorycznoho fakultetu Zaporizkoho nacionalnoho uniwersytetu*, wyp. 47. Zaporizzja 2017.
- Jablonowski M., *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza, 1924–1939*, Warszawa 2003.
- Jablonowski M., Prochwicz J., *Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2004.
- Kabaczynskij M., *Istorija ochorony kordoniw Ukrainy. Monohrafija*, Chmelnyckij 2005.
- Kuzenko W., *Poniattia ta sutnisni charakterystyky katehoriji – mihrant* [w:] *Efektynnist' derzawnoho upravlinnia. Zbirnyk naukowych prac Lwiwskoho rehionalnoho instytutu derzawnoho upravlinnia Nacionalnoji akademiji derzawnoho upravlinnia pry Prezydentowi Ukrainy*, nr 14/15, Lwiv 2008.
- Makoteruskij J., *Czy spokij widnajdut' newynno ubijenni*, Czortkiw 2004.
- Mirczuk P., *Narysy istoriji Orhanizaciji ukrajinskich nacionalistiw. 1920–1939*, t. 1, Lwiv 1999.
- Misinkewycz L., „*Wetykyj teror*” 1937–1938 rr. na Chmelnyczczyini, „Z archiwii WUCzK-GPU-NKWD-KGB” 2007, nr 1(28), s. 122.
- Ochał A., *Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2018.
- Papuha J., *Zachidna Ukrajina i Hołodomor 1932–1933 rokiw. Moralno-polityczna i materialna dopomoha postrazdałym*, Lwiv 2008.
- Pepłowski A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996.
- Rublow O., *Czerwona dwanadciatka* [w:] *Encyklopedia istoriji Ukrainy*, t. 10: *T-ja*, red. W. Smolij, Kyjiw 2013.
- Tymoszenko B., *Druhyj Zymowyj pochid. Łystopadowyj rejd. Bazar*, Kyjiw 1995.
- Wisyn W., Łytwyn M., Zaskilniak Ł., *Proekt „Ukrajina”. Halyczyna ta Wołyń u skladi miżwojennoji Polszczy*, Charkiw 2017.
- Zaskilniak Ł., Krykun M., *Istorija Polszczy. Wid najdawniszych czasiw do naszych dniw*, Lwiv 2002.
- Zubov N., *F. Ye. Dzerzhinskiy. Biografiya*, Moskwa 1971.
- Żywjuk A., Marczuk I., *Reabilitowani istorijeju. Riwnenska obłast'*, t. 1, Riwno 2006.

MATERIAŁY INTERNETOWE

The Family of Zalman Hausner, <https://kehilalinks.jewishgen.org/skalapodol/ZalmanHausnerFamily.html>, dostęp: 20 I 2019 r.

„Płonąca granica”. Działalność szpiegowska w kontekście nielegalnych migracji na wschodniej granicy II Rzeczypospolitej (na przykładzie województwa tarnopolskiego)

Zjawisko działalności szpiegowskiej w kontekście nielegalnych migracji na terenach przygranicznych II Rzeczypospolitej pozostaje nadal mało zbadane. Celem niniejszego artykułu jest analiza procedury nielegalnego przekraczania granicy państwowej i wyjaśnienie wpływu tego zjawiska na sytuację polityczną i gospodarczą w przygranicznym pasie województwa tarnopolskiego, a ściślej w jego powiatach: borszczowskim, czortkowskim, kopyczyńskim, skałackim i zbaraskim, w latach 1921–1939. Najprawdopodobniej jest to pierwsza próba przybliżenia zależności między stanem ochrony granicy państwowej, konfliktem ukraińsko-polskim w warunkach istnienia państwa polskiego i działalnością dywersyjno-wywiadowczą władz radzieckich na obszarze jednego ze wschodnich województw II Rzeczypospolitej.

SŁOWA KLUCZOWE

działalność szpiegowsko-dywersyjna, nielegalna migracja, kontrabanda, ZSRR, II Rzeczpospolita, województwo tarnopolskie, granica radziecko-polska, Państwowy Zarząd Polityczny (GPU), Korpus Ochrony Pogranicza (KOP)

“A Border in Flames”. Espionage in the Context of Illegal Migrations along the Eastern Border of the Second Republic of Poland (Based on the Example of the Tarnopolskie Voivodeship)

The phenomenon of espionage in the context of illegal migrations in the borderlands of the Second Republic of Poland has not been thoroughly examined so far. This article aims to analyse the procedure of crossing the state border illegally and explaining the impact of the phenomenon on the political and economic situation in the borderlands of the Tarnopolskie Voivodeship, specifically in the Poviats of Borszczów, Czortków, Kopyczyńce, Skałat and Zbaraż in the years 1921–1939. This is most probably the first attempt to explain the relationship between the status of the protection of the state border, the Ukrainian and Polish conflict during the existence of the Polish state and the sabotage and intelligence activities of the Soviet authorities in the territories of one of the Eastern voivodeships of the Second Republic of Poland.

KEYWORDS

spying and sabotage activities, illegal migration, smuggling, USRR, Second Republic of Poland, Tarnopolskie Voivodeship, Soviet and Polish border, State Political Board (GPU), Border Protection Corps (BPC)

SERHII HUMENNYI – absolwent Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Wołodymyra Hnatiuka w Tarnopolu oraz Akademii Jana Długosza w Częstochowie, doktorant w Zakładzie Historii Europy Środkowo-Wschodniej Wydziału Historycznego Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki, konsultant historyczny Centrum Pamięci o Holokauście w Babim Jarze, uczestnik Programu Stypendialnego Rządu RP dla Młodych Naukowców 2018/2019. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na relacjach polsko-ukraińskich końca XIX w. i pierwszej połowy XX w. oraz kwestii granicy radziecko-polskiej w latach dwudziestolecia międzywojennego.

SERHII HUMENNYI – graduate of the Volodymyr Hnatyuk National Pedagogical University in Ternopil and of the Jan Długosz University in Częstochowa, PhD student in the Unit of the History of Central and Eastern Europe at the Faculty of History of the Taras Shevchenko National University of Kyiv, historical consultant of the Babi Yar Holocaust Memorial Centre, participant in the Scholarship Programme of the Government of the Republic of Poland for Young Scientists 2018/2019. He focuses his research on Polish and Ukrainian relations at the end of the 19th century and in the first half of the 20th century and on the Soviet and Polish border in the interwar period.